

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **P. Z.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 5 marca 2024 r.,
wniosku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
zawartego w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt II AKa 2/24,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi
na dobro wymiaru sprawiedliwości
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt II AKa 2/24, wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy II AKa 2/24 innemu sądowi równorzędnemu w postępowaniu odwoławczym z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Jako podstawę prawną wskazano art. 37 § 1 k.p.k. Z uzasadnienia decyzji wynika, że już sama sytuacja, w której sąd miałby rozpoznawać środek odwoławczy wniesiony w sprawie, w której stroną jest Skarb Państwa reprezentowany przez prezesa tegoż sądu, mogłaby wywoływać nie tylko u stron postępowania, ale i u każdego postronnego obserwatora uzasadnione

wątpliwości co do tego, czy sąd ten byłby w stanie orzekać w sposób obiektywny i bezstronny i czy sędziowie zasiadający w składzie orzekającym nie kierowaliby się interesem swojego sądu i swojego przełożonego. Ponadto wątpliwości te może dodatkowo wzmacniać fakt, iż w toku postępowania pełnomocnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie przedstawił jego opinię co do zasadności złożonego przez wnioskodawcę żądania, wnosząc o oddalenie w całości wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Sąd wnioskujący przywołał także dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, które w zbliżonym stanie faktycznym skutkowały przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w judykaturze i doktrynie istniał spór co do dopuszczalności stosowania przepisu art. 44² k.p.c. w oparciu o odesłanie zawarte w art. 558 k.p.k. Przeciwnicy takiej możliwości wskazywali, że kwestia przekazania sprawy innemu sądowi została na gruncie procedury karnej wyczerpująco uregulowana m.in. w art. 37 k.p.k., a zatem nie ma potrzeby sięgania do przepisów postępowania cywilnego. Ponadto odmienna interpretacja skutkowałaby w istocie koniecznością zmiany właściwości miejscowej sądu w każdej sprawie o odszkodowanie, co prowadziłoby do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2023 r., II KO 10/23, LEX nr 3518306; postanowienie SN z dnia 21 lutego 2023 r., II KO 3/23, LEX nr 355232; postanowienie SN z dnia 24 maja 2023 r., II KO 50/23, LEX nr 3574064; A. Kowalczyk, *Właściwość sądu w postępowaniu w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, Przegląd Sądowy 10/2022, s. 68 i n.). Według poglądu przeciwnego, względy prawne i aksjologiczne leżące u podstaw art. 44² k.p.c., zwłaszcza postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, przemawiają za jego stosowaniem w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie (*vide* zwłaszcza postanowienie SN z dnia 27 września 2022 r., II KO 90/22, LEX nr 3489311; D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022, art. 554, teza 7). Powyższe rozbieżności

rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2024 r., sygn. akt I KZP 4/23 stwierdzając, że „sformułowanie >>w kwestiach nieuregulowanych<<, zawarte w art. 558 k.p.k., pozwala na stosowanie art. 44² k.p.c. w sprawach prowadzonych na podstawie Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, a także w sprawach prowadzonych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 1693) – w związku z jej art. 8 ust. 3” (baza orzeczeń Sądu Najwyższego - „Supremus”). Mimo, że uchwale tej nie nadano mocy zasady prawnej, to Sąd Najwyższy przedstawił szereg ważkich argumentów, które przemawiają za przyjęciem zaprezentowanej w tym judykacie wykładni. Po pierwsze, przepis art. 37 k.p.k. ma charakter uznaniowy i pozwala na przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na niedookreśloną przesłankę ujętą jako „dobro wymiaru sprawiedliwości”. Jego odpowiednikiem na gruncie procedury cywilnej jest art. 44¹ k.p.c. Natomiast w procedurze karnej próżno szukać uregulowania analogicznego do art. 44² k.p.c., który jest kategoryczny w swej treści i w układzie procesowym w nim wskazanym nakazuje podjęcie działań zmierzających do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Nie sposób więc uznać, że przepis art. 37 k.p.k. rozciąga się znaczeniowo również na sytuację unormowaną w art. 44² k.p.c. Po drugie, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP gwarantuje prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Właściwość sądu nie jest więc wartością samą w sobie, jeśli nie jest powiązana z innymi wskazanymi przymiotami, w tym bezstronnością. Nie budzi wątpliwości, że w odbiorze zewnętrznym nie może pozostać obiektywnym sąd, który miałby rozstrzygać sprawę, w której dochodzone roszczenie wiąże się z działaniem tego sądu lub sądu nad nim przełożonego, a nadto organem reprezentującym Skarb Państwa jest prezes jednego z tych sądów, którego interesy pozostają w sprzeczności z dochodzącym odszkodowania lub zadośćuczynienia. Taki układ procesowy przemawia za zastosowaniem art. 44² k.p.c., który nie pozostawia żadnego pola do uznaniowości, a zatem znacznie lepiej chroni konstytucyjną i konwencyjną zasadę bezstronności sądu. Ponadto nie w każdej sprawie o odszkodowanie dojdzie do

zmiany właściwości sądu z uwagi na treść art. 44² k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 554 § 1 k.p.k. w przypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania żądanie takie należy zgłosić w sądzie okręgowym właściwym ze względu na miejsce, w którym nastąpiło zwolnienie. Sądem właściwym miejscowo nie musi być zatem ten sam sąd, który wydał niewątpliwie niesłuszne orzeczenie. Ponadto o zatrzymaniu decyduje także prokurator lub inne organy i to one w takiej sytuacji reprezentują Skarb Państwa (art. 554 § 2b pkt 3 k.p.k.). Z tych też względów, w ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, brak jest przeszkód do odpowiedniego stosowania art. 44² k.p.c. w oparciu o przepis art. 558 k.p.k. w sprawach prowadzonych na podstawie rozdziału 58 k.p.k.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że roszczenie P. Z. o odszkodowanie i zadośćuczynienie dochodzone jest na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z art. 554 § 2a k.p.k. stroną tego postępowania jest Skarb Państwa, choć trzeba podkreślić, że kwestia właściwego *statio fisci* nie została dotychczas jednoznacznie i kategorycznie rozstrzygnięta. Na rozprawie w dniu 5 października 2023 r. dopuszczono bowiem do udziału w sprawie zarówno pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie, jak i pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, nie zajmując ostatecznie stanowiska, który z nich jest uprawniony w przedmiotowej sprawie do reprezentowania Skarbu Państwa w rozumieniu art. 554 § 2b k.p.k. Również w wyroku z dnia 10 października 2023 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu nie określił jednostki organizacyjnej, od której zasądził na rzecz P. Z. odszkodowanie i zadośćuczynienie, ograniczając się jedynie do wskazania, że zasądza je od „Skarbu Państwa”. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do rozstrzygania powyższych kwestii w postępowaniu o charakterze incydentalnym, niemniej jednak godzi się zauważyć, że sąd wnioskujący w swym wystąpieniu zajął jednoznaczne stanowisko, że organem reprezentującym Skarb Państwa w niniejszej sprawie jest Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, co zapewne wywodzi z faktu, iż dochodzone przez P. Z. roszczenie związane jest z wykonaniem wobec niego kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K 28/17, który zmieniony został wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 października 2018 r., sygn. akt

II AKa 166/18. W takiej natomiast sytuacji zmaterializowały się przesłanki wskazane w art. 44² pkt 2 k.p.c. zobowiązujące sądy obu instancji do postąpienia zgodnie z przewidzianą w tym przepisie procedurą. W myśl bowiem tego przepisu, jeżeli stroną postępowania jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest sąd przełożony nad sądem właściwym do rozpoznania sprawy – sąd właściwy do rozpoznania sprawy z urzędu przedstawia akta sprawy temu sądowi przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym, mającemu siedzibę poza obszarem właściwości sądu przekazującego.

Powyższego stanowiska co do obowiązku procedowania w oparciu o wskazaną normę nie zmienia także fakt, że w przedmiotowej sprawie zapadł już wyrok sądu pierwszej instancji, a pełnomocnik P. Z. wywiódł od niego apelację. W zaistniałym układzie procesowym Sąd Apelacyjny w Krakowie powinien na podstawie art. 44² pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. przekazać sprawę innemu sądowi okręgowemu mającemu siedzibę poza obszarem właściwości Sądu Apelacyjnego w Krakowie, traktując przedstawienie akt sprawy przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wraz z apelacją jako przedstawienie akt sprawy sądowi przełożonemu, o którym mowa w art. 44² pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. Następnie wyznaczony w ten sposób sąd okręgowy, powinien przedstawić akta właściwemu sądowi drugiej instancji (właściwemu sądowi apelacyjnemu), celem rozpoznania apelacji (por. postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20, OSNC 2020, nr 9, poz. 78; postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2020 r., V CO 8/20, LEX nr 3218341; postanowienie SN z dnia 8 marca 2023 r., III CO 123/23, LEX nr 3514334 oraz J. Misztal-Konecka [w:] *System Postępowania Cywilnego. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji w procesie cywilnym. Podmioty postępowania. Tom 3A*, pod red. K. Flagi-Gieruszyńskiej i P. Osowy, Warszawa 2024, s. 665).

Reasumując, skoro w ocenie sądu wnioskującego zachodziły warunki określone w art. 44² k.p.c., to winien on samodzielnie zastosować przewidziany w tym przepisie tryb w oparciu o odpowiednio stosowany art. 558 k.p.k. W tej sytuacji należało odmówić przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w pełni aktualne pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane na gruncie procedury cywilnej, że adresatami normy zawartej w art. 44² k.p.c. są sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji i sąd nad nim położony. Z tego też względu przepis ten nie dotyczy kolejnego sądu położonego nad tym sądem, który jest sądem położonym nad sądem pierwszej instancji, wobec czego art. 44² k.p.c. co do zasady nie przewiduje, by w procesie przekazywania sprawy, na podstawie przesłanek wynikających z tego przepisu, uczestniczył Sąd Najwyższy (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20, OSNC 2020, nr 9, poz. 78; postanowienie SN dnia z 29 stycznia 2020 r., V CO 8/20, LEX nr 3218341; postanowienie SN z dnia 4 lutego 2021 r., V CO 2/21, LEX nr 3174402). W sprawach karnych konieczność zastosowania wskazanego przepisu może dotyczyć m.in. spraw wojskowych, w których Sąd Najwyższy może być funkcjonalnie sądem „położonym” w rozumieniu art. 44² pkt 1 k.p.c. nad wojskowym sądem okręgowym.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji postanowienia.

[PGW]